



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI

Łódź, dnia 22 stycznia 2015 r.

WYDZIAŁ I
ORGANIZACYJNY

ul. Kilińskiego 152
90-322 Łódź

tel.: (42) 67-68-606, fax.: (42) 67-68-607

INFORMACJA PRASOWA

Wyrok skazujący w sprawie przeciwko Ordynatorowi Oddziału Ginekologiczno-Położniczego szpitala w Skierniewicach.

Sąd Rejonowy w Skierniewicach wydał wyrok w sprawie, w której akt oskarżenia, w listopadzie 2013 roku, skierowała skierniewicka prokuratura przeciwko ówczesnemu Ordynatorowi Oddziału Ginekologiczno-Położniczego miejscowego szpitala. Sąd uznał go winnym narażenia dziecka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i orzekł karę 10 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem wykonania na okres 2 próby, grzywnę w wysokości 2 tysięcy złotych i zakaz wykonywania zawodu lekarza na 2 lata. Orzeczenie nie jest prawomocne.

Akt oskarżenia to efekt śledztwa wszczętego po tym, gdy w szpitalu w Skierniewicach, w dniu 6 grudnia 2012 roku młoda kobieta urodziła martwą dziewczynkę.

Do tamtejszego szpitala po raz pierwszy trafiła ona w dniu 21 listopada 2012 roku, ze skierowaniem od lekarza prowadzącego, który zalecił wcześniejsze zakończenie ciąży. Kobieta była wówczas w 37 tygodniu i rozpoznanie z 28 tygodnia uzasadniało wcześniejszy poród. Zalecenia do jego przeprowadzenia w przypadku postawionej diagnozy, wynikały także z rekomendacji Zespołu Ekspertów Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego.

Jak wynika z opinii wydanej przez Katedrę i Zakład Medycyny Sądowej w Poznaniu, po przyjęciu ciężarnej do szpitala, nie wdrożono także właściwego postępowania terapeutycznego. Zastrzeżenia budzi również zakres przeprowadzonych badań.

Wydłużenie ciąży powyżej 38 tygodnia, powodowało wzrost zagrożenia obumarciem płodu. Mimo to kobieta została wypisana do domu.

Termin porodu wynikający z karty ciąży określony został na 5 grudnia 2012 roku. Przy wypisie zalecono ponowne stawiennictwo w szpitalu w dniu 3 grudnia 2012 roku. W terminie tym ciężarna ponownie zgłosiła się do szpitala, gdzie została przyjęta na Oddział Patologii Ciąży. Poród nie został wywołany.

W dniu 6 grudnia 2012 roku około godziny 7 rano, kobieta zaczęła odczuwać bóle. Położna oceniła jednakże, że nie jest to akcja porodowa.

Podczas przeprowadzonego tuż po godzinie 8 badania, nie stwierdzono tętna płodu. Wtedy dopiero zapadła decyzja o przeprowadzeniu cesarskiego cięcia.

Niestety, było już za późno. Dziecko w wyniku niedotlenienia, wynikającego ze zmniejszenia przepływu pępowiny urodziło się martwe.

Jednocześnie z protokołu sekcji zwłok nie wynika, żeby przyczyną śmierci był uraz mechaniczny lub wada rozwojowa.

Dokładnie rok wcześniej, ta sama kobieta w skierniewickim szpitalu, w związku z tożsamą diagnozą urodziła martwe bliźniaki.

Akt oskarżenia dotyczył czynu polegającego na nieumyślnym spowodowaniu śmierci. Prokurator zwrócił się o pisemne uzasadnienie orzeczenia – po jego otrzymaniu rozważy wniesienie apelacji.

Rzecznik Prasowy
Prokuratury Okręgowej
w Łodzi
Krzysztof Kopania